VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży**
(nr 26)
z dnia 28 kwietnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 26)

28 kwietnia 2016 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt inicjatywy ustawodawczej Komisji dotyczącej zmiany ustawy o systemie oświaty w zakresie przepisów rekrutacyjnych do szkół prowadzących działalność eksperymentalną,

– informację Ministra Edukacji Narodowej na temat wsparcia kształcenia zawodowego ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020,

– propozycje tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marzenna Drab** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji narodowej wraz ze współpracownikami, **Piotr Prokopczyk** dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli, **Krzysztof Baszczyński** Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Tadeusz Pisarek** przewodniczący NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Paweł Witecki, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, rozpoczniemy (rozumiem, że wszyscy podpisali listę), proszę o zakończenie rozmów.

Witam wszystkich państwa serdecznie na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

Otwieram posiedzenie Komisji.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: rozpatrzenie projektu inicjatywy ustawodawczej naszej Komisji, dotyczącej zmiany ustawy o systemie oświaty w zakresie przepisów rekrutacyjnych do szkół prowadzących działalność eksperymentalną. Po drugie – rozpatrzenie Informacji Ministra Edukacji Narodowej na temat wsparcia kształcenia zawodowego ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014-2020 oraz rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planów kontroli Najwyższej Izby Kontroli na rok 2017.

Czy są jakieś uwagi do porządku dziennego?

Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy do jego realizacji.

Witam serdecznie panią Marzennę Drab z Ministerstwa Edukacji Narodowej, witam pana Piotra Prokopczyka – dyrektora z Najwyższej Izby Kontroli, witam wszystkich gości naszej Komisji, szczególnie tych, którzy wiernie przychodzą na wszystkie nasze posiedzenia.

Rozpoczynamy punkt pierwszy: przedstawienie projektu inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy o systemie oświaty w zakresie przepisów rekrutacyjnych do szkół prowadzących działalność eksperymentalną.

Pozwolicie państwo, że osobiście zaprezentuję ten projekt, dlatego że zrodził się on w takim ponadpartyjnym porozumieniu posłów poznańskich z powodu pewnego problemu lokalnego, który jednak może również ewentualnie dotyczyć innych szkół, które powstawałyby w naszym kraju. Problem ów jest związany z pewną specyfiką nauczania, związaną ze szkołą, która uczy dzieci poprzez sztukę, ale nie w ramach istniejącego podziału i systemu szkół artystycznych. Jak wiemy, istnieją szkoły plastyczne, muzyczne, szkoła baletowa, są szkoły chóralne. Wiemy jak ten system wygląda, lecz to jest szkoła, która uczy poprzez teatr – słynna szkoła w Wielkopolsce, tak zwana szkoła „łejerów", która istnieje od ćwierć wieku, od 25 lat. Ze względu na uściślenie i skategoryzowanie szkół, które mogą prowadzić poza rejonem rekrutację dzieci pod kątem ich zdolności, poznańskie „Łejery" nie zmieściły się – według nowej ustawy uściślonej i przyjętej przez Sejm niecałe dwa lata temu – w systemie nowych możliwości rekrutacyjnych.

Stąd też, ze względu na ten przypadek spotkaliśmy się w gronie posłów wszystkich opcji, poza – tu uprzedzam – oczywiście, przedstawicielami obecnego klubu Kukiz'15, ponieważ takiego posła nie ma w poznańskim okręgu wyborczym. Spotkaliśmy się zarówno z posłem Szynkowskim vel Sękiem, jak i z panią poseł Joanną Schmidt, z prezydentem miasta Poznania a więc ponad podziałami politycznymi, ponieważ chodzi tu o szkołę publiczną.

Otóż, szkoły mogą działać i prowadzić rekrutację w sposób otwarty, jeśli są szkołami społecznymi, szkołami fundacyjnymi czy prywatnymi, natomiast w wypadku szkoły publicznej dotychchczasowa ustawa określa przebieg procesu rekrutacji bardzo ściśle. Jeśli nie przeprowadzimy tej inicjatywy ustawodawczej to szkoła, o której mówimy, musiałaby stracić charakter szkoły publicznej. Zresztą, Rada Miasta Poznania przyjęła taką kierunkową uchwałę, że – jeśli tej zmiany nie będzie, jeśli nie będzie zgody zarówno komisji edukacji, jak i ministerstwa na tę zmianę – w takim razie szkoła za rok zostanie przekazana fundacji i przestanie być szkołą publiczną. Jest takie niebezpieczeństwo. W tej sprawie akurat wszyscy (ja również, mimo moich liberalnych poglądów) chcemy zachować publiczny charakter tej niezwykłej szkoły – szkoły „łejerów". Stąd ta inicjatywa ustawodawcza.

Jednocześnie, ze względu na to, że mamy przepisy związane ze szkołą eksperymentalną, zdajemy sobie sprawę (mówię tu o wnioskodawcach, których reprezentuję), że może istnieć jakieś niebezpieczeństwo i myślę, że ministerstwo edukacji również będzie się tej sprawie bardzo uważnie przyglądać. Można wywołać niebezpieczeństwo otwarcia jakiejś furtki dla przemianowywania szkół na szkoły eksperymentalne, żeby poszerzyć ten zakres rekrutacyjny.

Otóż, chcę wyraźnie powiedzieć, że w tych propozycjach przepisów jest odwołanie do rozporządzenia ministerialnego, w którym jest wyraźnie powiedziane, że Minister Edukacji Narodowej wydaje szkole zgodę na nadanie statusu szkoły eksperymentalnej. W istocie więc, bez zgody Ministra Edukacji Narodowej żadna szkoła eksperymentalna nie może powstać a więc te przepisy będą spójne. Ponieważ Trybunał Konstytucyjny stwierdził (i stąd też była zmiana ustawy), że zasady rekrutacyjne nie mogą być zapisane na poziomie rozporządzenia, tylko muszą być przyjęte na poziomie ustawy. Dlatego nasza propozycja jest taka, żebyśmy – jako Komisja – wykazali inicjatywę zmiany w tym przypadku właśnie na poziomie ustawy a, oczywiście, Ministerstwo Edukacji Narodowej zdecyduje, czy szkole „Łejery" przyzna status szkoły eksperymentalnej. Przepisy będą w ustawie, natomiast bez decyzji Ministra Edukacji Narodowej i tak nie będą mogły wejść w życie w tym fragmencie odnoszącym się do rekrutacji do szkoły eksperymentalnej.

Jest to początek drogi, więc nasza prośba i moja prośba – dyskutowaliśmy nad tą sprawą na posiedzeniu Prezydium Komisji stąd też musieliście państwo poczekać chwilę na wejście do sali, za co przepraszamy – chcemy natomiast tę pracę rozpocząć, chodzi o zgodę państwa jako Komisji na rozpoczęcie prac. Chcemy tu ściśle współpracować zarówno z Ministerstwem Edukacji Narodowej, jak i ze stroną społeczną. Jeśli marszałek wyraziłby zgodę na naszą komisyjną inicjatywę, wówczas projekt nowelizacji ustawy idzie do konsultacji społecznych, MEN ma czas na przygotowanie swojej opinii, legislatorzy – na rzecz pomocy nam w doprecyzowaniu przepisów i mam nadzieję,

że to, co proponujemy w tej chwili przybierze doskonalszy kształt, ale taki, który pozwoli zachować publiczny charakter tej niezwykłej, jedynego rodzaju, szkoły w Polsce, która uczy poprzez teatr. Jest to zespół szkół, szkoła podstawowa i gimnazjum.

Taka jest moja prośba jako posła wnioskodawcy i tak wstępnie ustaliliśmy jako prezydium Komisji. Tak wygląda ten problem.

Otwieram dyskusję.

Pani przewodnicząca Marzena Machałek, bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo dobrze rozumiem intencje, które mają służyć temu, żeby szkoła, która funkcjonuje od kilkudziesięciu lat została szkołą publiczną a która dzisiaj nie mieści się w systemie. Rozumiem również i podzielam wyrażane w prezydium obawy, by nie tworzyć wytrychu do tego, że pod płaszczykiem szkół eksperymentalnych będą powstawały szkoły o innych zasadach rekrutacyjnych i szkoły zaczną się dzielić na lepsze i gorsze, z „lepszymi" (w cudzysłowie) dziećmi, zdolniejszymi i tak dalej. Jest to bardzo poważna obawa i dlatego dyskusja była tak długa.

Dlatego patrzę tutaj na panią minister i panią szefową obsługi prawnej w ministerstwie. Wydaje mi się, że niczego nie przesądzamy otwierając jak gdyby ścieżkę legislacyjną, którą na tym etapie jest uchwała Komisji. Idzie to do marszałka Sejmu i on musi wyrazić zgodę, potem do konsultacji a potem, ewentualnie, do pracy w Komisji i podkomisji. Wydaje mi się, że jest jeszcze dużo tych bezpieczników, które pozwolą na pewnym etapie wycofać się z niektórych zapisów, doprecyzować a może – w ostateczności, gdy okaże się, że takich bezpieczników znaleźć nie można – nie przegłosować tej ustawy.

Specjalnie tak się rozwodzę, ponieważ próbowałam ustalić, jakie jest wstępne stanowisko ministerstwa edukacji, bo jednak interesowałoby mnie stanowisko rządu i biura prawnego MEN. Tutaj pewnie prosiłabym o dyskusję Komisji w tej kwestii, ponieważ temat jest – z jednej strony – incydentalny, a – z drugiej – może przestać taki być.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca Stachowiak-Różecka, bardzo proszę.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, pani przewodnicząca zrobiła wprowadzenie a ja się skoncentruję na tym, co – rzeczywiście – wywołało nasze największe wątpliwości. Mamy zagwarantowany, nasze dzieci mają zagwarantowany, system egalitarny w naszym systemie oświaty, powszechnie dostępny na poziomie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Oczywiście, są pewne wyjątki jak szkoły artystyczne czy dwujęzykowe, co do których ja, osobiście, mam wątpliwości.

Obawiamy się (ja się obawiam), że stworzymy tu kolejny, jeszcze jeden, tak naprawdę zupełnie niekontrolowany a w praktyce służący do wyłaniania (powiem tak potocznie) z tzw. rynku dzieci *de facto* tych najlepiej uczących się. Czyli będą egzaminy sprawdzające predyspozycje (owszem, w tym wypadku zdolności teatralne czy muzyczne), ale – oprócz tego – będą brane pod uwagę oceny, świadectwa, punkty i te wszystkie rzeczy, które można na kolejnych poziomach zweryfikować i sprawdzić.

Mówiąc krótko, bardzo obawiamy się sytuacji, w której stworzymy taką możliwość, że pod przykryciem i pod pretekstem, że są przeprowadzane egzaminy i ma miejsce sprawdzanie jakichś specyficznych zdolności dzieci, tak naprawdę ostatecznie będą brane pod uwagę te wyniki w nauce, punkty, najlepsze oceny, wyniki z uczestnictwa w olimpiadach i tak dalej. Czyli w praktyce stworzymy w danym mieście szkołę do której będą chodzić dzieci, które po prostu na kolejnych etapach były tymi najlepiej uczącymi się a przecież czegoś takiego robić nie możemy.

Moją wątpliwość budzi to, o czym jest mowa tutaj w punkcie 5. Jest to wymienione i zaproponowane przez wnioskodawców, że w wypadku, gdy w czasie rekrutacji będzie więcej dzieci niż miejsc do szkoły, to – proszę zwrócić uwagę – będą brane pod uwagę następujące kryteria: wynik sprawdzianu w szkole podstawowej, wynik sprawdzianu

predyspozycji, świadectwo ukończenia szkoły z wyróżnieniem i wreszcie, rzeczywiście, te szczególne osiągnięcia wymienione na świadectwie szkoły. a więc te wyniki uzyskane w olimpiadach, konkursach i tak dalej.

Naszą intencją nie jest z kolei niestwarzanie możliwości do tworzenia takich wyjątkowych projektów edukacyjnych, które – rzeczywiście – wprowadzają w ten nasz system nowinki, wyłaniają dzieci zdolne pod jakimś względem, z jakimiś – rzeczywiście – szczególnymi uwarunkowaniami. To jest jasne. Musimy natomiast w czasie prac dobrze przyjrzeć się tym przepisom, żeby absolutnie nie stworzyć takiej sytuacji, w której będzie można zrobić egzaminy (nie wiem, jakiekolwiek) predyspozycji: chemiczne, fizyczne i różne a, tak naprawdę, w praktyce – po prostu – będzie chodziło o to, żeby wyłapać z rynku najzdolniejsze dzieci. Do czegoś takiego i do takiego „wytrychu", mówiąc potocznie, nie chcemy dopuścić. Kwestia wymaga rzetelnej dyskusji, ponieważ być może rzeczywiście będzie to baza i furtka dla fajnych projektów w systemie edukacyjnym publicznym, natomiast absolutnie nie może być pretekstem tylko do tego, żeby dzieci zdolniejsze były segregowane i gromadzone w jednej publicznej szkole.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Burzyńska, bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, teraz – przyglądając się i czytając artykuł 20ha ust.1 – zastanawiam się i moją wątpliwość budzi następujący fakt: jest tu ogólnie sformułowanie, że „Do klasy pierwszej publicznej szkoły podstawowej prowadzącej działalność eksperymentalną…"

Ja wiem, że każda taka szkoła, prowadząca działalność eksperymentalną musi uzyskać każdorazowo zgodę ministerstwa edukacji. Obawiam się jednego, że brak uściślenia (tak jak jest w wypadku szkoły sportowej, artystycznej, muzycznej) może spowodować stworzenie precedensu, że tak powiem, eksperymentów w szkołach polskich jest szeroka gama. Żeby tutaj nie uruchomić lawiny wniosków z różnych dziedzin eksperymentalnych.

To tyle, żeby także zwrócić na to uwagę i doprecyzować.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Myślę, że tym, co nas będzie różnić i podstawowym pytaniem jest: czy my się boimy eksperymentów, wychodzenia poza pewien schemat, czy też nie.

Ja absolutnie nie obawiałabym się sytuacji, w której mamy dużą różnorodność propozycji, tym bardziej, że szkoły będą miały coraz trudniej ponieważ jesteśmy w warunkach głębokiego niżu i w związku z tym będą walczyć dodatkowymi ofertami. Uzyskanie zgody na eksperyment jest zawsze poprzedzone długą drogą. Zanim dostanie się zgodę na eksperyment, trzeba zacząć się starać się o to jakieś półtora roku wcześniej. Jest pytanie, na ile chcemy szkoły uwalniać i pozwalać im na różnorodność a na ile chcemy je trzymać w takiej sztampie, uważając, że tylko sztampa jest tutaj dobrym wyjściem.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że akurat w tym wypadku mówimy o szkole, która istnieje ćwierć wieku i ma sprawdzoną metodę pracy z dziećmi, więc – w pewnym sensie żartobliwie – można powiedzieć, że jest to eksperyment z brodą. To nie jest robione pod coś, co ktoś wymyślił wczoraj i próbuje po prostu dostosować do tego przepisy. Chcemy uratować coś, co ma bardzo długą tradycję i ta szkoła miała bardzo wielu wspaniałych

absolwentów, którzy wspominają ją jako miejsce, w którym się naprawdę twórczo rozwinęli.

Stąd też ta propozycja.

Pani poseł jeszcze, proszę.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Nie zostałam dobrze zrozumiana.

Ja akurat jestem dużą zwolenniczką eksperymentowania i uważam, że im większa wolność poszczególnych szkół, tym lepiej. Tak, że nie dość, że nie obawiam się takiej sytuacji, to jeszcze chętnie zachęcałabym jeszcze inne szkoły do tego, żeby wychodziły poza ten standard, który w moim odczuciu jest różny. Czasem jest bardzo dobrze a czasem mogłoby być lepiej i takie świeże spojrzenie i otwarcie na coś nieoczywistego jest dobre i dla szkoły, i dla środowiska.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Lech Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo, w uzasadnieniu jest taki akapit: „Wobec niejednoznacznych opinii prawnych, czy organ prowadzący może zróżnicować kryteria w odniesieniu do szkół ogólnodostępnych przez siebie prowadzonych, Miasto Poznań nie zdecydowało się na przyjęcie takich rozwiązań w obawie, aby nie narażać całego procesu rekrutacji do szkół na ewentualne podważenie uchwały Rady Miasta przez Wojewodę.”

Korzystając z obecności pani dyrektor departamentu prawnego, miałbym prośbę o stanowisko, o tę interpretację ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, ponieważ może na tym etapie jesteśmy w stanie rozwiać tę wątpliwość i gdyby miasto Poznań nie obawiało się, że wojewoda uchyli…

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeśli tak, jeszcze sekundę, jeśli mogę prosić ministerstwo.

Pani poseł Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Tak się złożyło, że w połowie lat siedemdziesiątych brałam udział w przygotowaniu eksperymentalnego programu nauczania fizyki w szkołach podstawowych, opierającego się na wyjściu od molekularnej teorii materii. Eksperyment był prowadzony w kilku szkołach, praktycznie przy dużym dystansowaniu się ówczesnego ministerstwa oświaty a prowadzony był przez Instytut Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Przyznaję, że rezultaty były bardzo ciekawe. Było to bardzo ciekawe przedsięwzięcie. Trzeba jednak brać pod uwagę kwestie związane z warunkami brzegowymi. Wówczas młodzież nie była do tego wybierana, tylko nauczyciele, którzy chcieli wziąć w tym udział byli uczestnikami tego procesu. Ważne było natomiast, żeby na wyjściu ze szkoły, zasadnicze treści programowe były zrealizowane, żeby te dzieci na wyjściu nie były jakoś zróżnicowane pod względem zakresu wiedzy, jaką zdobyły. Myślę, że to jest ważne, żeby – w wypadku gdybyśmy zdecydowali się przyjąć ten kierunek – zwracać uwagę na to, jaka będzie sytuacja po zakończeniu tego eksperymentalnego trybu nauczania (czy nie okaże się, że w jakichś dziedzinach brakuje pewnych kwestii z zakresu rozwoju edukacyjnego młodych ludzi).

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy pani dyrektor, czy pani minister zabierze głos?

Przepraszam, jeszcze pani przewodnicząca, już oddaję głos.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jeszcze chciałabym, panie przewodniczący…

Myślę, że w ogóle rozmawianie dzisiaj, kiedy staramy się – rzeczywiście – zastanowić, jak rozwiązać problem nie stwarzając następnych problemów i ocenianie, że ktoś się boi czy nie boi eksperymentów …

Trzeba powiedzieć, że tak naprawdę ta sprawa mogła być już uporządkowana i dzisiaj nie musielibyśmy nad tym siedzieć. Jest to wyraźna luka w prawie i przeoczenie przez poprzednie ministerstwo, w momencie, kiedy należało wykonać wyrok Trybunału Konstytucyjnego i wpisać zasady rekrutacji do ustawy i można było pewne rzeczy przewidzieć. Dzisiaj nie rozmawiamy o tym, czy się boimy, czy się nie boimy eksperymentu, bo możemy teraz prowadzić bardzo długą dyskusję nad definicją eksperymentu, nad jakością eksperymentu i tak dalej. Dzisiaj się zastanowimy, co zrobić, żeby szkoła, która już nie jest eksperymentem, ponieważ funkcjonuje od 25 lat, mogła na dawnych zasadach przeprowadzić rekrutację.

Od ministerstwa, które pewnie nadzoruje tę szkołę, chciałabym uzyskać informację, czy ta szkoła funkcjonuje dobrze i czy należy tej szkole pomóc, a – czy pomagając, poprzez zmianę przepisów – nie szkodzimy generalnie systemowi.

Taką chciałabym uzyskać informację a nie prowadzić dyskusję na temat: kto się boi a kto się nie boi, ponieważ w ogóle nie o tym dzisiaj jest mowa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jedynym słowem: nie bójmy się.

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, ta krótka dyskusja, która w tej chwili już się wywiązała pokazuje, że jest to bardzo ważny temat nad którym nie należy przejść do porządku dziennego.

Rzeczywiście, eksperyment, który miałby stać się powszechny, wymaga dogłębnej analizy, żeby – z jednej strony –nie zaszkodzić, a z drugiej – żeby nie popełnić błędów, które za jakiś czas ocenimy jako błędne decyzje. Nie jestem do końca przekonana, czy już dzisiaj powinniśmy wypowiadać się na ten temat jako ministerstwo, czy nie przychylić się tutaj do stanowiska pani poseł Machałek, żeby ewentualnie przyjąć i pochylić się i ewentualnie zacząć debatować. Myślę, że dzisiaj przedwczesne jest rozpoczynanie już dyskusji, zanim – tak naprawdę – wniosek trafił do dalszego toku procedowania.

Dziękuję.

Jeszcze pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Tak, pani dyrektor – jeśli można prosić o udzielenie odpowiedzi panu posłowi Sprawce.

Dyrektor Departamentu Prawnego MEN Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska:

Jeśli można, to – ewentualnie – może kilka istotnych informacji dla dalszego myślenia na ten temat, ponieważ – rzeczywiście – zmiana, którą tutaj mamy przed sobą jest zmianą bardzo poważną.

Nadanie charakteru powszechnego jest to istotna zmiana w filozofii rekrutacji. Do tych wczesnych etapów edukacyjnych, czyli szkoły podstawowej i gimnazjum, mamy w dzisiejszym stanie prawnym taką sytuację, że sprawdziany predyspozycji na tych wczesnych etapach edukacyjnych przewidziane są wyłącznie właśnie w przypadku szkół sportowych, oddziałów sportowych i szkół dwujęzycznych, które zresztą są bardzo precyzyjnie opisane i zdefiniowane. Jest zdefiniowane,jakiego typu są to sprawdziany predyspozycji i jakiego typu mamy tutaj odstępstwa od zasady powszechnej dostępności do tych wczesnych etapów edukacyjnych, kiedy dzieci są jeszcze bardzo małe, kiedy rozwijają swoje zdolności i umiejętności.

My prawnicy, którzy towarzyszymy dyskusji merytorycznej, mamy taką wiedzę, że ten temat nawet w wypadku dwóch rodzajów testów predyspozycyjnych na tych wczesnych

etapach był bardzo głęboko dyskutowany. Jeżeli chodzi o działalność eksperymentalną i doprecyzowanie, co to jest ten eksperyment pedagogiczny, to też właśnie należałoby powiedzieć sobie szerzej, czym jest on w systemie oświaty w obecnym stanie prawnym. Otóż, jeśli chodzi o stronę prawną, eksperyment jest uregulowany bardzo lakonicznie.

Jeżeli chodzi o szkoły publiczne to reguluje tę kwestię rozporządzenie ministra edukacji, jeżeli chodzi o szkoły niepubliczne – reguluje to bezpośrednio ustawa.

My w tej chwili mówimy o szkołach publicznych. Mamy tutaj bardzo stare rozporządzenie ministra o warunkach prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej. O działalności innowacyjnej nie rozmawiamy to się odbywa na poziomie szkoły. Natomiast eksperyment pedagogiczny może być podjęty za zgodą ministra.

Czym jest eksperyment pedagogiczny? Jest definicja eksperymentu pedagogicznego, która jest ujęta w rozporządzeniu i, zgodnie z nią, eksperymentem pedagogicznym są działania służące podnoszeniu skuteczności w szkole, w ramach których są modyfikowane warunki, organizacja zajęć edukacyjnych lub zakres treści nauczania prowadzony pod opieką jednostki naukowej.

Warto powiedzieć, jaka jest skala tych zgód ministra edukacji na prowadzenie tej działalności eksperymentalnej, przy czym trzeba tutaj powiedzieć, że charakter jest bardzo różny. Na pewno nie jestem w tym momencie najlepszą osobą i nie jestem najlepiej przygotowana do tego, żeby podawać tutaj bardzo precyzyjne dane, ale w skali roku (na przestrzeni wielu lat) tych zgód, których minister udziela – proszę to przyjąć jakby z pewną granicą jakiegoś błędu, ponieważ chcę tylko pokazać rząd wielkości – jest w granicach dziesięciu, czy kilkunastu, czy kilku.

Jeżeli chodzi o charakter to różnego typu są to zgody. Bywa tak, że w takich szkołach jest realizowanych więcej godzin nauczania jakiegoś przedmiotu np. matematyki czy jakiegoś innego przedmiotu. To jest zagadnienie, które powinno być głębiej przeanalizowane – więc, żeby może nie przedłużać, to należałoby powiedzieć, że w tej dyskusji najpierw należałoby na pewno bliżej powiedzieć sobie, co to jest eksperyment pedagogiczny w szkole publicznej i jakiego typu jest to instytucja, jak ma wyglądać. Dopiero później należałoby zastanowić się nad rekrutacją do tego typu szkół, czy ma ona utracić charakter powszechnej dostępności i ma być prowadzona poprzez testy predyspozycyjne. Dzisiaj w rozporządzeniu ministra edukacji mamy przepis, który mówi wyraźnie: „Rekrutacja do szkół lub oddziałów, w których jest prowadzona innowacja lub eksperyment odbywa się na zasadzie powszechnej dostępności, a udział nauczycieli w innowacji lub eksperymencie jest dobrowolny”.

Na ten moment mamy bardzo czytelny stan prawny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

W takim razie na tym etapie zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec podjęcia takiej inicjatywy ustawodawczej przez Komisję?

Nie widzę.

Dziękuję bardzo.

Głos z sali:

Są wątpliwości…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Są wątpliwości, nie ma sprzeciwu.

Dziękuję bardzo.

W takim razie powinniśmy wybrać posła, który będzie się zajmował tą sprawą i reprezentował Komisję w dalszych pracach nad projektem.

Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Chciałam zgłosić pana przewodniczącego Rafała Grupińskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że – jako wnioskodawca – jestem zgłoszony przez panią przewodniczącą.

Czy jest jakaś inna kandydatura lub sprzeciw?

Nie ma.

Dziękuję bardzo.

W takim razie, proszę również Komisję o upoważnienie dla prezydium dla ewentualnych zmian tekstu i dalszych inicjatyw, które mogłyby ewentualnie wprowadzić pewne korekty legislacyjne w trakcie prac. Jeśli Wysoka Komisja by się zgodziła na to, żeby prezydium mogło – jako zespół – pracować nad ewentualnymi zmianami, nie ma sprzeciwu?

Dziękuję bardzo.

W takim razie ten punkt zamykamy przechodzimy do punktu drugiego: przedstawienie przez panią minister Marzennę Drab, minister w Ministerstwie Edukacji Narodowej, informacji w przyjętym przez nas punkcie.

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie. Wobec wyzwań stojących przed edukacją w Polsce, środki polityki spójności w obszarze edukacji przeznacza się w latach 2014-2020 przede wszystkim na kształcenie umiejętności potrzebnych na rynku pracy i kształcenie ustawiczne dorosłych.

Jednym z priorytetów, obok – oczywiście – szkolnictwa wyższego, jest obszar edukacji wspieranych w perspektywie finansowej 2014-2020 i jest to szkolnictwo zawodowe, które również wpisuje się w tzw. Program Morawieckiego, czyli przygotowanie odpowiednich kadr dla potrzeb rynku pracy. W perspektywie finansowej 2014-2020 w Programie Operacyjnym Wiedza Edukacja Rozwój kształcenie zawodowe będzie wspierane w dwóch działaniach: 2.14 i 2.15 i będą one realizowane w dwóch Osiach Priorytetowych w Priorytetach Inwestycyjnych 10III i 10IV. Łączna kwota na obydwa działania będzie wynosiła 553 627 723 zł (oczywiście, jest to w przeliczeniu na obowiązujący kurs euro i może się wahać w przyszłości).

W ramach działania 2.14 czyli Rozwój narzędzi do uczenia się przez całe życie, realizowane będą dwa cele szczegółowe Priorytetu Inwestycyjnego 10III. Cel szczegółowy nr 4 – jest to zwiększenie dostępu osób dorosłych do różnych form uczenia się przez całe życie. Kolejny cel szczegółowy nr 5 – to zwiększenie dostępu do wysokiej jakości usług z zakresu całożyciowego doradztwa edukacyjno-zawodowego. Również w ramach Działania 2.14 te wyżej wymienione cele będą realizowane w pięciu typach operacji. Typ operacji nr 1 jest to: Zwiększenie oferty pozaszkolnych form kształcenia i uczenia się dorosłych i w tym będzie:

a) opracowanie modelowych programów kwalifikacyjnych kursów zawodowych,

b) opracowanie modelowych programów kursów umiejętności zawodowych,

c) opracowanie przykładowych programów kursów kompetencji ogólnych,

d) opracowanie kursów multimedialnych i umożliwiających prowadzenie części teortycznej kursów dla osób dorosłych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

Kwota, która jest przeznaczona na ten typ operacji to kwota 52 683 581 zł i całość będzie przeznaczona w drodze projektów konkursowych.

Typ operacji nr 2 – jest to przygotowanie szkół do pełnienia roli lokalnych ośrodków wiedzy i edukacji, i będzie to realizowane we współpracy z organem prowadzącym i społecznością lokalną. Jest to m.in. prowadzenie działań na rzecz aktywności edukacyjnej osób dorosłych, w zakresie rozwijania potrzebnych na rynku pracy kompetencji kluczowych oraz rozwój metod i narzędzi pracy nauczycieli tych szkół z dorosłymi, w szczególności na terenach wiejskich i w małych miejscowościach. Kwota przeznaczona na ten cel jest w wysokości 57 287 003 zł i cała kwota będzie również rozdysponowywana w ramach projektów konkursowych.

Następny typ operacji, nr 3 – jest to wypracowanie ramowych programów i rozwiązań organizacyjnych w zakresie realizacji doradztwa edukacyjno-zawodowego w systemie oświaty i w tym będzie: opracowanie standardów realizacji doradztwa edukacyjno -zawodowego uwzględniających potrzeby uczniów i dorosłych uczących się na różnych

poziomach edukacyjnych i w różnych typach szkół i placówek, oczywiście we współpracy z kluczowymi interesariuszami tj. przedstawicielami szkół i placówek, organów prowadzących, pracodawców, związków zawodowych, instytucji rynku pracy.

Kolejną rzeczą będzie przygotowanie wzorcowych rozwiązań organizacyjnych w zakresie funkcjonowania wewnątrzszkolnych systemów doradztwa, z uwzględnieniem współpracy wszystkich osób mających wpływ na efektywność doradztwa w szkole. Kwota alokacji stanowi 4 091 927 zł i całość będzie realizowana w ramach operacji pozakonkursowych.

Kolejny typ operacji (nr 4) – jest to przygotowanie kadry doradców edukacyjno-zawodowych do wdrożenia wypracowanych rozwiązań, w tym: do opracowania narzędzi i instrumentów diagnozowania lokalnego rynku pracy i rynku kwalifikacji dla doradców edukacyjno-zawodowych, uwzględniających współpracę i wymianę doświadczeń z instytucjami rynku pracy, w tym z publicznymi służbami zatrudnienia.

Kolejny punkt – jest to przygotowanie programów szkoleniowych, w tym e-learningowych dla doradców edukacyjno-zawodowych i to w związku z uruchomieniem nowych narzędzi związanych z gromadzeniem i udostępnianiem informacji o możliwych do uzyskania kwalifikacjach.

Kolejny punkt jest to przygotowanie kadry trenerów, którzy będą prowadzili szkolenia dla osób realizujących zadania z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego w szkołach i placówkach.

Kolejny punkt – przygotowanie kadry osób realizujących zadania z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego w szkołach i placówkach systemu oświaty do stosowania nowych rozwiązań organizacyjno-prawnych w pracy z uczniami i dorosłymi, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań zintegrowanego systemu kwalifikacji. Na ten cel będzie przeznaczona kwota 25 779 150 zł, z czego na projekty konkursowe przeznaczonych będzie 24 579 150 zł, natomiast na pozakonkursowe 1200 tys. zł.

Kolejny typ operacji (jest to nr 5) – przygotowanie i udostępnienie multimedialnych zasobów wspierających proces doradztwa dla wszystkich grup wiekowych (danych o zawodach i kwalifikacjach, filmów zawodoznawczych, statystyk dotyczących uczniów i absolwentów, nauczycieli, materiałów wzbogacających warsztat pracy doradców zawodowych oraz zasobów możliwych do wykorzystania bezpośrednio przez uczniów, ich rodziców i innych dorosłych użytkowników systemu. Kwota przeznaczona na ten cel wynosi 30 587 169 zł i całość będzie przeznaczona w ramach projektów konkursowych.

Działanie 2.14 łącznie będzie miało alokację na poziomie 170 428 830 zł, w tym na ogólnie na projekty konkursowe 165 136 903 zł oraz na projekty pozakonkursowe 5 291 927 zł.

Kolejne Działanie 2.15 – jest to kształcenie i szkolenie zawodowe dostosowane do potrzeb zmieniającej się gospodarki. Będzie realizowane w czterech celach szczegółowych.

Pierwszy dotyczy dostosowania kształcenia i szkolenia zawodowego do potrzeb rynku pracy poprzez zaangażowanie przedstawicieli pracodawców i pracowników na wszystkich etapach jego programowania.

Drugi – zwiększenia wykorzystania zmodernizowanych treści, narzędzi i zasobów wspierających proces kształcenia zawodowego.

Kolejny punkt jest to wypracowanie modelu trwałej współpracy uczelni ze szkołami zawodowymi, mówimy tutaj o technikach i zasadniczych szkołach zawodowych oraz kolejny punkt – zapewnienie informacji zwrotnej dla systemu kształcenia zawodowego na temat losów absolwentów szkół zawodowych.

W Działaniu 2.15 jest to realizowane, tak jak powiedziałam, w kilku celach szczegółowych w różnych typach operacji. Typ operacji nr 1 – jest to wdrożenie mechanizmów strategicznej współpracy z przedstawicielami partnerów społecznych na rzecz dostosowywania się kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy. W tym będzie to: utworzenie zespołów partnerów społecznych reprezentatywnych dla obszarów kształcenia zawodowego, w skład których wejdą przede wszystkim przedstawiciele stowarzyszeń związkowych, organizacji pracodawców, samych pracodawców oraz związków zawodo-

wych. Będzie wydzielonych 25 grup zawodów, w ramach których z udziałem przedstawicieli rad sektorowych zostaną podjęte m.in. następujące działania:
– pozyskiwanie od rad sektorowych informacji na temat zapotrzebowania na zawody i kwalifikacje, czyli mówimy tutaj o ustaleniu potrzeb rynku pracy w zakresie zawodów i kwalifikacji, w oparciu o które powinno odbywać się kształcenie w szkołach zawodowych;
– wypracowanie ścieżek rozwoju zawodowego w danej branży lub zawodzie szkolnictwa zawodowego,
– jest to również dokonywanie przeglądu klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego pod kątem uwzględniania oczekiwań partnerów społecznych właściwych dla szkolnictwa zawodowego oraz przygotowanie wytycznych do zmian w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego.

Kolejnym punktem jest przegląd i aktualizacja, we współpracy z partnerami społecznymi,podstaw programowych kształcenia w zawodach oraz innych treści kształcenia i szkolenia zawodowego, przede wszystkim – pod względem uwzględnienia oczekiwań pracodawców w zakresie wiedzy, umiejętności i kompetencji przyszłych pracowników. W tym będzie również modernizacja podstaw programowych kształcenia w zawodach we współpracy z wcześniej wymienianymi partnerami społecznymi, w tym między innymi z pracodawcami. Będzie to również modyfikacja programów nauczania, planów nauczania, suplementów do dyplomów i kwalifikacji, uwzględniająca zmiany w podstawach programowych, które będą wprowadzone we współpracy z pracodawcami. Będzie to również monitorowanie procesu wdrażania zmodyfikowanej podstawy programowej kształcenia w zawodach. Kwota ogólna alokacji przeznaczona na ten cel będzie wynosiła 72 478 289 zł, z czego 30 978 290 zł będzie przeznaczone na projekty konkursowe, natomiast kwota 41 500 tys. zł będzie przeznaczona na projekty pozakonkursowe.

Typ operacji nr 2 – doskonalenie systemu egzaminów zawodowych we współpracy z pracodawcami, w tym będzie:

a) przygotowanie zadań egzaminacyjnych do nowych i zmodernizowanych zawodów szkolnictwa zawodowego, zgodnie z wytycznymi pracodawców (jest to tak zwany bank zadań, zgodnie z wytycznymi pracodawców),

b) szkolenie metodyczne dla pracodawców uczestniczących przede wszystkim w procesie przygotowania, ale i przeprowadzenia egzaminów.

Kwota alokacji na ten cel wyniesie 61 317 552 zł, z czego 14 967 552 zł będzie przeznaczone na projekty konkursowe a na projekty pozakonkursowe przeznaczamy 46 350 tys. zł.

Typ operacji nr 3 – przygotowanie rozwiązań w zakresie angażowania pracodawców w organizację praktyczną nauki zawodu, i w tym:

a) opracowanie ram jakości staży i praktyk dla uczniów realizujących kształcenie praktyczne w przedsiębiorstwach, oczywiście, z uwzględnieniem europejskich ram staży zawodowych;

b) będzie również ujęte opracowanie modelowych programów praktycznej nauki zawodu dla zawodów na poziomie kwalifikacji technika,

c) będzie również wypracowanie modelu zachęt dla pracodawców angażujących się w proces kształcenia zawodowego a, szczególnie, będziemy uwzględniać i zwracać uwagę na kształcenie praktyczne,

d) ewaluacja wypracowanych rozwiązań w zakresie praktycznej nauki zawodu również tutaj będzie ujęta

Na ten cel kwota alokacji wynosi ogólnie 24 551 572 zł i całość będzie przeznaczona na projekty konkursowe.

Typ operacji nr 4 –stworzenie i upowszechnienie modelu współpracy pracodawców funkcjonujących w specjalnych strefach ekonomicznych (SSE) ze szkołami oraz placówkami systemu oświaty prowadzącymi kształcenie zawodowe. Kwota alokacji przeznaczona na ten cel wyniesie 3 970 972 zł. Ten projekt jest zgłoszony przez Ministra Gospodarki.

Typ operacji nr 5 – wypracowanie i upowszechnienie przykładowych rozwiązań w zakresie współpracy szkół zawodowych z wyższymi, i w tym będzie również:

a) przykładowy program nauczania dla danego zawodu, uwzględniający współpracę szkół zawodowych z wyższymi uczelniami;

b) przykładowa organizacja zajęć dla uczniów przez wykładowców z wykorzystaniem bazy dydaktycznej szkoły zawodowej lub szkoły wyższej,

c) propozycja działań mających na celu zapoznanie uczniów i nauczycieli kształcenia zawodowego z nowymi technikami czy też technologiami stosowanymi w danej branży i w danym zawodzie,

d) będzie również przykładowa forma doskonalenia zawodowego nauczycieli kształcenia zawodowego, ponieważ tych nam brakuje więc również tutaj będzie kwota skierowana.

Całość kwoty będzie w wysokości 27 620 519 zł, to wszystko będzie realizowane w ramach projektów konkursowych.

Typ operacji nr 6 – tworzenie i upowszechnienie e-zasobów i e-podręczników do kształcenia zawodowego. Kwota alokacji przeznaczona na ten cel wyniesie 168 792 059 zł i również będzie realizowane w ścieżce projektów konkursowych.

Typ operacji nr 7 – monitorowanie losów absolwentów, obejmujący:

a) opracowanie systemowych narzędzi do monitorowania losów zawodowych absolwentów szkół na poziomie krajowym, regionalnym, ale i również i lokalnym.

Będzie również system monitorowania losów zawodowych absolwentów w oparciu o dane administracyjne i tutaj będą rekomendacje w zakresie rozwiązań prawnych, pozwalających na wdrożenie takiego monitoringu.

Będą również narzędzia do badań ilościowych losów absolwentów, które pozwolą na określenie i reprezentatywne wnioski dotyczące losów zawodowych absolwentów.

b) będzie również opracowanie narzędzi do monitorowania losów absolwentów dla dyrektorów szkół, będą to kwestionariusze on-line, programy raportujące wraz z narzędziami wsparcia.

c)będzie również przeprowadzenie w latach 2015-2022 trzech edycji monitorowania losów zawodowych absolwentów szkół zawodowych z wykorzystaniem właśnie tych wypracowanych rozwiązań:

– badanie jakościowe interesariuszy kształcenia zawodowego (myślimy tutaj o pracodawcach, szkołach zawodowych, doradcach edukacyjno-zawodowych, o samorządach) i dotyczące możliwości, potrzeb i oczekiwań w zakresie monitorowania losów absolwentów szkół zawodowych;

– badanie ilościowe o charakterze podłużnym (tutaj będą to dwie fale badań: pierwsza będzie dotyczyła ostatniego roku nauki, druga – pół roku po zakończeniu nauki) i będzie ono reprezentatywne na poziomie zawodów oraz województw, którego celem będą oczekiwania uczniów ostatnich klas oraz ocena absolwentów na rynku pracy. Będą również badania ilościowe, będą to ankiety audytoryjne, których celem będzie stworzenie możliwości wykorzystania danych administracyjnych – tutaj będziemy odnosili się do SIO2, do OKE oraz ZUS i będzie to wykorzystane do monitorowania sytuacji na rynku pracy…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ale bardzo proszę o obniżenie tonu rozmów i słuchanie pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Na ten cel przeznaczymy kwotę 24 346 975 zł, z czego 21 333 975 zł przeznaczone będzie na projekty konkursowe, dla projektów pozakonkursowych zaplanowana kwota to 3100 tys. zł.

Całe Działanie 2.15 zamyka się kwotą 383 198 893 zł, w tym ogólnie na projekty konkursowe 288 243 967 zł, a na projekty pozakonkursowe 94 954 926.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister.

W naszej podkomisji do spraw kształcenia zawodowego odbyła się dyskusja w tej sprawie, tak że – jeśli mogę na początek dyskusji poprosić o parę słów pana przewodniczącego podkomisji pana posła Dariusza Piontkowskiego – to będę zobowiązany.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, rzeczywiście, wczoraj rozmawialiśmy na temat informacji dotyczącej programów unijnych w tej perspektywie finansowej. Powtarzały się pytania, które pojawiały się także przy poprzedniej perspektywie finansowej, to znaczy pytania dotyczące możliwości wyposażenia warsztatów, centrów kształcenia praktycznego, szkół w urządzenia, maszyny, modernizację budynków, ponieważ jest to wciąż palącym problemem.

Niestety, te informacje, które uzyskaliśmy od pani minister wskazują na to, czego się obawialiśmy, że są to programy na tzw. działania miękkie. Z tych programów, które są w dyspozycji ministerstwa, niestety, pieniędzy na to nie będzie. Tego typu pieniądze mają czy mogą się znaleźć w regionalnych programach operacyjnych, ale to już każde z województw będzie decydowało, na co te pieniądze przeznaczać. Z dyskusji wyraźnie wynikało, że widzimy potrzebę wydatkowania tych środków na tworzenie programów nauczania, tworzenie e-podręczników, materiałów internetowych czy także badanie losów absolwentów.

Trochę więcej wątpliwości budziły te działania, które pojawiły się na początku informacji, ponieważ doświadczenia z wydatkowania pieniędzy w tej ostatniej, poprzedniej perspektywie finansowej wskazywały na to, że duża część tych pieniędzy została po prostu zmarnowana. Stąd liczymy na to, że tam, gdzie jest to jeszcze możliwe, uda się tak zmienić zapisy tych programów, aby było to z jak największą korzyścią dla systemu szkolnictwa zawodowego. Pocieszające jest to, że efektem tych działań finansowych przy wsparciu środków unijnych będzie zmodernizowanie czy nowy kształt praktycznie wszystkich podręczników do kształcenia zawodowego a także podstaw programowych. Ogromna część szkół powinna skorzystać z tego wsparcia, mamy nadzieję, że te pieniądze przyniosą pozytywne efekty.

To tyle z mojej strony, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Czy ktoś z państwa posłów lub z gości chciałby zabrać głos?

Dziękuję bardzo.

Czy ministerstwo chciałoby coś uzupełnić? Pani minister?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Ja może tylko wskażę kwotę, która znajduje się tak naprawdę w RPO u marszałków – jest to kwota 930 000 tys. euro jest przeznaczona ogólnie, natomiast 20% środków z tych 930 000 tys. euro znajduje się w samorządach wojewódzkich.

Liczymy tam na roztropność, na jakąś spójność wydatkowania pieniędzy i wyposażania szkół czy miejsc, gdzie te praktyki będą się odbywały w taki sposób, żeby te wyposażenia spełniały oczekiwania zarówno uczniów, jak i pracodawców. Chodzi o to, żeby uczniowie, którzy będę te praktyki odbywali (czy to w centrach kształcenia czy w pracowniach szkolnych) mieli praktyki, które będą po prostu przystawały i będzie zapotrzebowanie na rynku pracy na tak przygotowaną młodzież.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

To oczywiście jest sensowne, że te środki są na poziomie samorządowym, ponieważ tam znajduje się ten styk rynku pracy i charakteru istniejących firm, jest bezpośrednio obserwowalny i można też reagować elastycznie na ewentualne nowe inwestycje i nowe zapotrzebowanie, jeśli chodzi o zawody i tak dalej. Ma to więc, oczywiście, głęboki sens.

W takim razie zamykam dyskusję w tym punkcie i przechodzimy do punktu trzeciego.

Dziękuję bardzo, pani minister.

Mieliśmy w punkcie trzecim rozstrzygnąć kwestię propozycji tematów oczywiście odnośnie do problemów, które mogą być przedmiotem badań kontrolnych Najwyższej Izby Kontroli na 2017 r. Do nas, do Komisji (do wszystkich zresztą komisji sejmowych) z tą prośbą zwrócił się marszałek Sejmu. Mamy w tej chwili trzy propozycje od człon-

ków Komisji. Propozycje, które wpłynęły będą przekazane przez nas Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Czy pozwolą państwo, że najpierw przedstawię propozycje zgłoszone?

Otóż pan poseł Józef Brynkus zgłosił następującą propozycję: „Realizacja przez uczestników studiów doktoranckich praktyk dydaktycznych. Ich organizacja, nadzór przez promotorów, wynagrodzenie.”

Propozycja zgłoszona przez panią poseł Marzenę Machałek: „Wniosek o systemową kontrolę dotyczącą sytuacji rad rodziców w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne podmioty administracji publicznej, w szczególności w obszarach zgodności trybu powoływania rad rodziców z przepisami obowiązującymi w ustawie, roli rad rodziców w tworzeniu programów wychowawczych i profilaktyki, gospodarki finansowej rad Rodziców itd.”

Została zgłoszona przeze mnie propozycja (wiem, że Najwyższa Izba Kontroli w tej sprawie prowadziła cząstkowe sprawdzenia) a mianowicie „Funkcjonowanie wychowania przedszkolnego na terenach wiejskich. Stan obecny, struktura i jej zmiany jeśli chodzi o placówki wychowania przedszkolnego”. Szczególnie chodzi o zdiagnozowanie białych plam a więc takich miejsc, gdzie tych placówek szczególnie brakuje i gdzie powinniśmy wykazać jakąś większą aktywność, jeśli chodzi o kierowanie środków i pomoc samorządom.

Czy są jakieś inne propozycje państwa posłów, które nie zostały wcześniej zgłoszone?

Nie słyszę.

Rozumiem, że zgłasza się pan prezes, nasz gość bardzo proszę o zabranie głosu.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, mamy gorącą prośbę, abyście państwo rozważyli możliwość wpisania do tych problemów, którymi ma się zająć najwyższa Izba Kontroli również kwestię skutków i praktycznej realizacji nowelizacji art. 42 Karty Nauczyciela w kontekście, czy ta nowelizacja w takim brzmieniu nie spowoduje przekraczania czasu pracy nauczycieli.

Bardzo byśmy prosili.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli na uzasadnienie – mówię o tym dlatego, że już w tej chwili otrzymujemy sygnały, że dyrektorzy szkół otrzymując sugestie organów prowadzących, mówią o tym, że nauczyciele w różnego typach szkół, poza pensum dydaktycznym, poza różnymi czynnościami, które wynikają z zadań statutowych będą zobowiązywani do dziesięciu i więcej godzin w ramach czasu pracy.

Tak, proszę pań posłanek.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze jakieś propozycje ze strony Wysokiej Komisji?

Czy możemy przyjąć tę propozycję, czy ktoś z państwa posłów przejmie tę propozycję?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Ja mam uwagę do tej propozycji.

Uważam, że powinniśmy oczywiście monitorować, czy w związku ze zmianą (oczekiwaną przez nauczycieli, a więc likwidacją godzin „karcianych”) nie jest to w żaden sposób i w żadnej sytuacji nadużywane i jak jest to wykonywane. Natomiast wydaje mi się naprawdę, że ta zmiana wejdzie w życie w przyszłym roku szkolnym i skutki powinny być badane w 2018 r. Dopiero wtedy będzie można zebrać materiał, który pozwoli na sprawdzenie jak to działa. Tak sądzę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Tak, panie prezesie?

W tej sprawie *ad vocem*?

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Pani poseł, gorąca prośba, jeżeli to jest w ogóle możliwe, po pierwszym półroczu roku szkolnego 2016/2017, ponieważ przecież będzie to można wyczytać na podstawie arkuszy organizacyjnych.

Ja bardzo serio wziąłem prośbę pani minister Anny Zalewskiej, że trzeba to monitorować. My, oczywiście, będziemy to monitorować, ale bardzo dobrze by było, żeby – jeżeli państwo posłowie uznacie to za stosowne – Najwyższa izba Kontroli to sprawdziła, ponieważ już dziś można powiedzieć, że jest coś nie tak.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca Stachowiak-Różecka, bardzo proszę.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wydaje mi się, że najbardziej stosowne będzie, jeśli wobec tego – jeśli, oczywiście, potwierdza się i jeśli ministerstwo też otrzymuje takie sygnały, że trzeba to monitorować, ponieważ istnieją takie placówki czy strony, które sygnalizują problem – to wydaje mi się, że pierwszej kolejności niech ministerstwo czy kurator zmonitorują to na podstawie własnych narzędzi i możliwości.

Gdyby na podstawie takich badań i takiego monitoringu okazało się, że – rzeczywiście – wymaga to większego zaangażowania również ze strony innych organów to wtedy będzie ten etap (czyli, na przykład, kolejny rok szkolny) na którym się zobowiązujemy, że – jeśli, rzeczywiście, kontrole ministerstwa wykażą, że warto się w to zaangażować – będziemy w przyszłym roku wspierać kontrole ministerstwa.

Na tym etapie, natomiast, uważam, że jednak w pierwszej kolejności ministerstwo powinno wyciągnąć z tego wnioski, poinformować nas o swoich wynikach a dopiero potem, ewentualnie, Najwyższa Izba Kontroli.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Kluzik-Rostkowska.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Drogie panie wiceprzewodniczące, ja nie rozumiem, czego państwo się obawiacie, przecież państwo zadeklarowaliście, że likwidujecie godziny „karciane", pani minister Anna Zalewska zadeklarowała wprost, że nie może być to inaczej rozumiane niż jak rozumiecie to państwo.

Nie widzę więc powodu, żeby nie pozwolić na to, żeby Najwyższa Izba Kontroli potwierdziła państwa zdanie na ten temat. Nie widzę tutaj żadnego powodu do odwlekania tych decyzji, chyba że państwo sami macie tutaj wątpliwości odnośnie do tych przepisów, ale wówczas warto by było się do tego przyznać i znowelizować tę ustawę zanim będziemy patrzeć, jakie są tego skutki.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Pani poseł…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, sekundę.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Trudno zakładać *a priori* już dzisiaj, że będzie źle realizowana ustawa. Zgłoszenie tego do NIK jest założeniem, że ona będzie źle realizowana, a jest wręcz odwrotnie, pani poseł. My zakładamy, że ona będzie dobrze realizowana.

Jeżeli się okaże, że będą szersze problemy, wówczas będzie to badał NIK.

Takie jest moje zdanie na ten temat, nie uważam, że mam jakiś tam monopol na nieomylność, ale odbieram to tak, że dzisiaj jeszcze nie weszła ustawa a już zgłaszamy

nowelizację do badania, tak to odbieram. Niech ona ma szansę wejść w życie. Niech ministerstwo i kuratorzy mają szansę się temu przyjrzeć.

Poza tym, pani mówi, że pani się boi – patrzę na to, jak na niekonsekwencję. Nam pani zarzuca, że się boimy eksperymentów a przecież szkoła o to, żeby być wpisana jak szkoła eksperymentalna – mówię o Poznaniu –starała się za pani czasów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani poseł Kluzik-Rostkowska *ad vocem*.

Poseł Joanna Kluzik-Rostkowska (PO):

Proszę państwa, po pierwsze, nie jest tak, że jedynym powodem do tego, żeby NIK zbadał sytuację czy ustawę jest, to, że są wątpliwości, czy jest ona dobrze realizowana.

Żeby była jasność – przecież dobrze wiemy, że zarówno prawnicy, jak i związki zawodowe poddawali w wątpliwość szczelność tego przepisu. Wy przez cały czas próbowaliście nam udowodnić, że ten przepis jest szczelny i żadnego wyłomu z niego nie będzie. Skoro już dzisiaj są sygnały, że coś jest nie w porządku to, naprawdę, nie rozumiem po co czekać, tym bardziej, skoro rzeczywistość może okazać się inna od tego jak ją państwo widzicie, to wcale nie musi oznaczać, że będzie łamana ustawa. Może oznaczać także, że ustawa jest nieszczelna, że ten zapis jest niewystarczający.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, jeszcze jedno zdanie, pani przewodnicząca.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, bardzo szanuję Najwyższą Izbę Kontroli i uważam, że ma w Polsce wiele rzeczy do skontrolowania i do zrobienia i na tym etapie wprowadzania ustawy pozwólmy, że w pierwszej kolejności pani minister będzie oceniać ją, jej realizację oraz to, co sama pani minister zainicjowała.

Zakładam, że jeżeli potwierdzą się postulaty i niepokoje, jakie płyną do państwa to, po prostu, trzeba będzie być może skorygować. Nie ma potrzeby, żeby tak zacną instytucję jak Najwyższa Izba Kontroli angażować do inicjatywy, którą w każdej chwili możemy poprawić, Najwyższa Izba Kontroli ma ważniejsze rzeczy do kontrolowania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Na pewno Najwyższa Izba Kontroli ma sporo ważnych rzeczy do kontrolowania.

Przepraszam, jeśli pani poseł pozwoli, ale gość zgłaszał się już bardzo długo.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Przewodniczący NSZZ Pracowników Schronisk dla Nieletnich i Zakładów Poprawczych Tadeusz Pisarek:

Pisarek Tadeusz, Forum Związków Zawodowych.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, myśmy wysłali (Forum wysłało) kilka tematów do sprawdzenia do NIK, żeby sprawdzić kilka rzeczy. Nie wiem, gdzie to utknęło, że nie jest to oficjalnie zgłoszone. Na pewno natomiast jeden z ważnych tematów, odnośnie którego prosilibyśmy o skontrolowanie, jest to kontrola subwencji oświatowej, jej pełna realizacja. Dochodzą do nas informacje z terenu, że świadomość realizacji subwencji oświatowej przez jednostki samorządu terytorialnego jest bardzo słaba i większość samorządów zgłasza, że nie wystarcza im nawet na pensje a jest inaczej.

Druga sprawa, która jest bardzo niepokojąca – jak wysoki ma być odpis z PIT-u i z CIT-u z którego mają być pokryte zadania oświatowe. Otóż, przychodzi jakaś tam kwota ze skarbówki do samorządów i samorząd nie wie, na co ma przeznaczyć tę kwotę, ponieważ jest ona wyliczona nie wiadomo, na jakiej podstawie. Dobrze byłoby to sprawdzić, nawet może na niewielkiej próbie, ale jednak na kilku samorządach. Wydaje mi się, że clou niedofinansowania oświaty leży również w tym, ile skarbówka (urzędy skarbowe) przekazują samorządom pieniędzy na pokrycie zadań oświatowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Nie dotarły do nas żadne propozycje tematów, tak że nie wiem, gdzie utknęły, ale w każdym razie ich nie otrzymaliśmy, ponieważ w przeciwnym wypadku na pewno uwzględnialibyśmy je w naszej pracy.

Pani poseł jeszcze – tak, pani poseł Burzyńska.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, panie prezesie, chciałabym tutaj właściwie powiedzieć jedno: na jakiej podstawie są już takie sygnały, że zlikwidowanie art. 42 Karty Nauczyciela będzie skutkowało przeróżnymi naciąganiami ze strony dyrektorów?

Proszę państwa, każdy rok szkolny opiera się na arkuszu organizacyjnym, który do 30 kwietnia dyrektorzy szkół mają prawo złożyć do organu prowadzącego i, który organ prowadzący zatwierdza do końca maja.

Chcę bardzo skromnie przypomnieć, drodzy państwo, że w arkuszu organizacyjnym nie ma zajęć pozalekcyjnych. Arkusz organizacyjny li i wyłącznie opiewa o zapisy dotyczące siatki godzin, czyli z prawa obowiązującego.

Jeżeli chodzi o zajęcia (a nie dotyczy to godzin „karcianych", mówiąc kolokwialnie), ilość i jakość zajęć pozalekcyjnych, które były wykorzystywane w ramach istniejącej na dzień dzisiejszy Karty Nauczyciela, to są one dopiero decyzją rady pedagogicznej uchwalane na radach sierpniowych i są to plany pracy i organizacji szkoły.

Naprawdę więc nie starajmy się wyczarowywać rzeczywistości innej niż ta, która istnieje na dzień dzisiejszy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że będziemy zamykać dyskusję…

Jeszcze pan prezes, bardzo proszę.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Ponieważ pani poseł pytała to pozwolę sobie odpowiedzieć.

Nie mówiłem, że likwidacja godzin „karcianych" powoduje komplikacje, tylko źle skonstruowany przepis. Chcę pani powiedzieć, pani poseł, że nie odnosiłem się do arkuszy organizacyjnych, ponieważ też wiem, co jest w nich zawarte. To są wytyczne organów prowadzących, choć takie wytyczne nie powinny być przez dyrektorów realizowane i z tych wytycznych wynika, że nauczyciele od 1 września będą wykonywali zajęcia w wymiarze dziesięciu i więcej godzin poza swoim pensum.

I tyle.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem.

Żeby zamknąć ten punkt trzeci – po pierwsze, rozumiem, że są trzy propozycje zgłoszone przez posłów.

Czy w sprawie tych trzech propozycji jest jakiś sprzeciw? Jakaś kontrowersja?

Rozumiem, że Komisja je przyjmuje.

Jest czwarta propozycja sprawdzenia przez Najwyższą Izbę Kontroli sposobu funkcjonowania nowych przepisów związanych z likwidacją godzin „karcianych" i rozumiem, że przegłosujemy ten punkt sporny, czy uwzględniamy go w propozycjach tematów, czy też nie.

Kto przejmuje ten punkt?

Pani poseł Kluzik-Rostkowska, dobrze.

W takim razie głosujemy, kto jest za uwzględnieniem tego tematu do zgłoszenia do Najwyższej Izby Kontroli, proszę o podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Ktoś się wstrzymał?

Poproszę o wynik.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

6 głosów za, 10 – przeciw, 2 – wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie prezesie, tym razem punkt nie przeszedł, ale pani przewodnicząca powiedziała tutaj, że za pół roku możemy do kwestii wrócić, tak że… A pan jest na prawie każdej Komisji, tak że myślę, że i tak nam to pan przypomni.

Dziękuję bardzo.

Porządek posiedzenia został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję panu dyrektorowi z Najwyższej Izby Kontroli za obecność, dziękuję.

Protokół z posiedzenia dostępny dla państwa tam gdzie zawsze.

Dziękuję.